

## Stanowisko

Mazowieckiej Konferencji Okręgowej Polskiego Związku Działkowców

w sprawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego

z dnia 11 lipca 2012r.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego był ogromnym szokiem dla nas wszystkich. Stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP 22 artykułów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, tylko dlatego, że w ich treści znalazł się zapis „Polski Związek Działkowców” było dla nas niezrozumiałe. Nie ukrywaliśmy przecież jak ogromne znaczenie ma dla nas uchwalona w 2005r. ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych. Do Trybunału Konstytucyjnego płynęły stanowiska, apele i listy od walnych zebrań, od grup działkowców, ale również indywidualne wystąpienia. W obronie ustawy zorganizowana została akcja protestacyjna, w której czynny udział wzięły również ogrody mazowieckie. Świadczy to w sposób nie budzący wątpliwości, że chcieliśmy zachowania ustawy, która sprawdziła się w praktyce i ma pełne poparcie samych zainteresowanych.

Walczyliśmy również o właściwą reprezentację Sejmu, którego zadaniem była ochrona aktu uchwalonego w 2005r. przez Parlament. Pomimo próśb i apeli kierowanych do Pani Marszałek Sejmu, do walki o ustawę Parlament desygnował posłów od lat walczących z ustawą o rod i prawami działkowców. Następnie naprzeciw wielomilionowej organizacji postawiono wirtualne stowarzyszenia, traktując je z równą powagą. W tej sytuacji działkowcy i ich ustawa skazani zostali na nierówną walkę.

Okazało się, że władza wie lepiej co jest dobre dla działkowców od nich samych. Pod pretekstem „monopolu” Związku, uderzono w jedność naszej organizacji i prawa działkowców. Niekonstytucyjna okazała się samodzielność Związku i jego działalność na rzecz środowiska i własnych członków, prawo do samorządności i udziału w organizacjach międzynarodowych ale również prawa tworzenia funduszy własnych.

Z wyrokami Sądów się nie dyskutuje. Jednak słowa „hańba” płynące z sali pod adresem sędziego sprawozdawcy, prezentującego decyzję Trybunału, świadczą w sposób jednoznaczny jak został odebrany wyrok i jego ustne uzasadnienie.

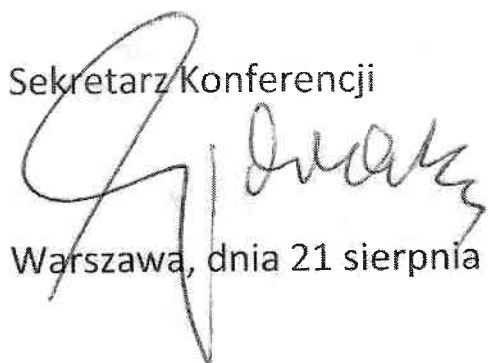
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego już dzisiaj przynosi widoczne skutki. Gminy z satysfakcją przeliczają wpływy z tytułu dzierżawy czy podatków. Dla nich ogrody stają się źródłem wsparcia własnych budżetów. Wiele z nich pozbywa się ogrodów ze studiów i miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Władze Warszawy czy Płocka wcale nie ukrywają chęci sięgnięcia po tereny ogrodów. Ich zdaniem nareszcie otworzyła się możliwość przeznaczania terenów ROD na zadania stymulujące rozwój miast. To nieprawdą, że w Warszawie czy innym mieście brakuje terenów inwestycyjnych. Dziesiątki hektarów zaniedbanych terenów leżą odłogiem i czekają na racjonalne zagospodarowanie, w tej grupie są również grunty po zlikwidowanych przed laty ogrodach.

„Puszka Pandory”, którą Trybunał Konstytucyjny otworzył swoim wyrokiem, może przynieść katastrofalne skutki dla ruchu ogrodnictwa działkowego. Do tego nie możemy dopuścić.

Dlatego właśnie dzisiaj, jak nigdy dotąd, konieczna jest nasza jedność i wsparcie dla działań Związku. Nie jesteśmy żadnym „reliktem i skamieliną”. W Polsce tak jak na całym świecie ruch ogrodnictwa działkowego przeżywa swój rozkwit. Działkami zainteresowani są nie tylko emeryci i renciści. Zieleni i przyrody złażnione jest również młode pokolenie Polaków. Różnica polega na tym, że tam ogrody i działkowcy otaczani są troską, wsparciem i opieką. Natomiast u nas ogrody to balast którego należy się pozbyć. Wspólnie możemy znaleźć rozwiązania prawne i organizacyjne broniące ogrody i działkowców. Razem jesteśmy siłą, pojedynczo staniemy się łatwym łupem deweloperów, którzy bez miłosierdzia rozprawią się z działkowcami.

Naszą siłą jest jedność oraz poczucie więzi i wyrok Trybunału Konstytucyjnego tego nie zmieni naszym celem jest zachowanie tradycji ogrodnictwa działkowego i to osiągniemy.

Sekretarz Konferencji



Warszawa, dnia 21 sierpnia 2012 r.

Przewodniczący Konferencji

